

Szkoła charakterów

18.04.2012.

CHOSZCZNO W ubiegłym roku Mateusz Kowalski spędził przy szachownicy miesiąc czasu! Ze statystyk Skoczka wynika, że w klubie jest jeszcze kilku innych zawodników, którzy w poprzednim sezonie dobijali do tego rekordu, czyli 30 startów w turniejach. Na zebraniu sprawozdawczym działacze pochwalili się sukcesami, rodzice liczą na to, że będzie więcej zawodów dla dzieci, a wszyscy zastanawiali się nad tym jak efektywniej wypromować klubową działalność.

O tym, że miniony sezon był bardzo bogaty w sukcesy sportowe, a przede wszystkim obfitował ogromną liczbą imprez organizowanych w Choszcznie przez Uczniowski Klub Szachowy Skoczek przekonać się możemy m.in. na naszej stronie (zakładka Kluby sportowe). Tu znajdziemy relacje i fotoreportaże nie tylko z krajowych, ale także z zagranicznych wojaży choszczeńskich szachistów. Gdyby jednak i tego było mało, to zachęcamy do zajrzenia na stronę Skoczka, gdzie KRZYSZTOF DŁUŻYŃSKI, wiceprezes i jednocześnie klubowy kronikarz zamieszcza już nie tylko wyniki, ale przede wszystkim barwne relacje z każdego wydarzenia.

Na zebraniu, które odbyło się w Choszczeńskim Domu Kultury klubowi działacze kilkakrotnie podkreślali, że dzięki darowiźnie z Fundacji AMICIS z Wronek, w ubiegłym roku otrzymali nowoczesne zegary i szachownice, które dziś pozwalają im organizować turnieje na najwyższym poziomie sportowym. Mówiąc o organizacji podkreślali też fakt, że w przygotowanie i przeprowadzenie zawodów bardzo aktywnie włączają się także młodzi zawodnicy. – Dzięki temu dziś w kilkadziesiąt minut potrafimy rozpocząć każdy turniej – cieszył się KRZYSZTOF DŁUŻYŃSKI, wiceprezes klubu. O wspomnianych na wstępie klubowych rekordzistach w swoim sprawozdaniu mówił prezes CZESŁAW SZYJKA. Podkreślił też, że klub zorganizował aż 13 turniejów, w tym ich sztandarowe wydarzenie, czyli XXI memoriał im. Edwarda Kramka i Aleksandra Kubaszewskiego. Od siebie dodajmy to, że to właśnie podczas tej imprezy padł rekord zawodniczej frekwencji, a choszczeński Skoczek nie tylko zaprzyjaźnił się, ale i na stałe wkomponował w organizacyjną i sportową rywalizację klubów Hetman Myślibórz czy Lasker Barlinek. Obydwaj działacze dziękowali za pomoc przede wszystkim Choszczeńskiemu Domowi Kultury, burmistrzowi ROBERTOWI ADAMCZYKOWI i postaci bez której choszczeńskie szachy zapewne miałyby zupełnie inny wygląd, czyli GRZEGORZOWI WINIARSKIEMU, nauczycielowi ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Choszcznie. O tym jaki to zapalony pasjonat i społecznik świadczy nie tylko fakt, że za jego sprawą co roku trafia do Skoczka kilku kolejnych adeptów szachowej sztuki, ale także codzienne lekcje szachów, które prowadzi w czasie i przerw.

Sportowe sukcesy działacze klubu udokumentowali wystawą kilkudziesięciu pucharów, medali i dyplomów zdobytych w ubiegłym roku. A na co liczą w tym? Rodzice oczekują na zwiększenie liczby zawodów dla maluchów, a działacze zastanowią się nad tym jak efektywniej wypromować klubową działalność. - Oby ten rok był równie owocny w dobre sprawy jak ten, który minął – podsumowuje K. Dłużyński.

Tadeusz Krawiec